

W ŚRODĘ DNIA 6. CZERWCA 1810.

Z Warszawy d. 26 Maia.

Dalszy ciąg posiedzenia publicznego Towarzystwa Królewskiego przyjaciół nauk.

W. Laś ntaine M.D. Proto Chirurg woysk Polskich, krzyża woyskowego Kawaler, podał do czytania rozprawę o stanie sił fizycznych żołnierza Polskiego, z dostrzeżeń swoich w ostatniej wojnie szynionych.

W. JX. Szaniawski Kanonik Warszawski, Nauczyciel prawa, czytał rzecz o życiu i pracach uczonych Karola Kortuma członka Towarzystwa, której tu treść umieszczamy.

„Karol Ludwik Kortum syn Doktora urodził się r. 1749. w Bielsku mieście, leżącym na granicy pomiędzy Szląskiem i Polską. Prace handlowe przeznaczeniem były jego życia, z ktorego część większą naukom poświęcił. Starat się znać wszystkie umiejętności, ale wiadomości fizyczne zgłębiał najdokładniej. Od 1930 roku wieku swego zamieszkał w Warszawie, w rozważnym czytaniu i rozmyślaniu licznych Xiążek i w doświadczeniach z nadzwyczajną sierpliwością i pracowitością odbywanych, doskonalił się w ulubionej sobie nauce.

„W młodym jeszcze wieku saszcowany

od obywateli tutejszych, obany został starszym i Kuratorem w zgromadzeniu Ewangelickim. Gorliwa czynność Kortuma w tym urzędzie była mu powodem, iż w r. 1783 wydał dokładny opis rządu Kościota w Warszawie od r. 1778 do 1782 Ewangelickiego zgromadzenia Wyznania Aaszpurgskiego.

„W drugiej połowie osannastego wieku, elektryczność zaięta szczególniej wsayłkich niezonych uwagę. Kortum nie oszczędził pracy i kosztu na doświadczenia w tej mierze, a skutkiem badań jego były liczne pisma pełne nowych, ciekawych i ważnych postrzeżeń. Doświadczenia jego z kolumną Volty poprzedziły znacznie okazywanie teoryi Galwanizmu w Paryżu przez tego sławnego Fizyka, a zgodziły się zupełnie w wypadkach.

„Wychodziło w Jens, a później w Getha i Weymarze, pismo peryodyczne przez uczonogo Lichtenberga zaczęte, a przez Nauczyciela Voigt dalej ciągłone, obejmujące zbiór rzeczy najnowszych z fizyki i historyi naturalnej. Jedenaście rozpraw Kortuma znalazł się w tym dziele umieszczonych. Tyczą się elektryczności, galwanizmu, własności fosforycznych w różnego gatunku cie-

szeh, działań kwasu fluorycznego i rozlicznych rozpuszczeń metalicznych, oraz teorycznych kamieni; a obejmują wszystkie nie cudzych wynalazków powtarzania, ale własne doświadczenia Kortuma, i odkrycia nieznanych jeszcze skutków. Ważne dzieło o elektryczności 1797 w Lipsku wydane, w którym są umieszczone doświadczenia sławnego Tyberyusza Cavallo, wspomina z uwielbieniem rozprawy Kortuma.

„W Rocznikach Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół nauk znajduj się dwa jego pisma, o świetle w ciałach i o konduktorach, zaliczone z ważnych badań i doświadczeń. W I numerze Pamiętnika Warszawskiego 1810 umieszczona jest rozprawa jego o Czerwcu Polskim. Chciał jeszcze przez kilkoletnie doświadczenia uzupełnić, lecz ostatnia choroba była mu do tego przeszkodą.

„Duch Kortuma nie ograniczał się samymi uczonemi ciekawości badaniami, pracował i nad stosunkami bliższymi z dobrem ludzkich głębszych wiadomości. W r. 1785, gdy gorliwość pierwszych w kraju urzędników i obywateli zakładała własnym kosztem obszerną fabrykę płócien w Łowiezu, Kortum przyłożył się do tak chwalebного dzieła przez podanie na piśmie uczonych uwag w tym ważnym przedmiocie, do którego nader liczne względy w żywałą. W końcu 18go wieku wezwany od rządu do porównania miir i wag, nowe podówczas wprowadzonych, z dawnymi Polskimi, nie mając żadnych prawie publicznych pomocy, sam własnym kosztem przysposobił dla siebie pierwotkowe miary i wagi, ułożył i podał własnie aż do milionowych ułomków stosunki, posunął nawet pracę swoją do ściślejszych porównań z temi sławnymi zasadami, podług których Francya w niedmiennych przyrodzenia prawach wynajdu-

jąc podstawę, wszystkie nowe podziły miar i wag zaprowadziła.

W r. 1799 przedawano w Warszawie po kilku składach u Izraelitów wódkę taką, której smak okazywał sprawę z miodu, a której iasna przezroczystość, do iakiej przeszkadzała kolorująca istoty w młodzi, zadziwiła uczonych. Kortum przez dociekania chemiczne odkrył w tej sprawie bytność trucizny dla ludzi, to jest, mieszaninę niedokwasu ołowiu na pół zesklononego, czyli lithagirium; uwiadomił rząd, i ko radzca masta, i uznano urządzenie słuszność obawy. Po wniyściu do Warszawy zwycięskich wojsk Francuskich, przy końcu 1806 r. powierzony był Kortumowi trudny lazaretow de sor, razem w nowym rządzie z przykładną usilnością pracował. W r. 1808 gdy dowcipny przemysł kilku kupców Wiedeńskich starał się zakupić ogółem sól u Cesarza Austriyi, aby nam ją potem zbywał podług samowolnie naroszoney ceny, Minister skarbowy Xięstwa wystął Kortuma do Wiednia, którego staraniem zniszczona została chciwa raebuba handlarska i zawarty dogodny układ obfitość soli dla nas zapewniaszący. Była to ostatnia jego usługa dla kraju. Powrociwszy z Wiednia ciężką złożony chorobą, zawsze jednak ile mógł poświęcając się użytecznym pracom, dnia 19 Grudnia 1808 żyć przestał, — Kortum obrany został członkiem Towarzystwa P. N. w roku 1802. Zostawił po sobie liczne rękopisma, których dokończyć nie zdołał. Wiata szerególniey zajmowała umysł jego. Z usilnością zbierał wszelkie względem niey wiadomości; rozliczne ciała kopalne starannie z iey brzegow zgromadzał, mierzył ją w różnych miejscach, szybkości biegu dochodził; a sądząc po gruntowności innych pism jego, zapewne byłby nam i w tym użyteczne podał wiadomości.

(Reszta potym.)

Z Peterzburga d. 2. Maia.

Parada w pierwszy dzień Wielkieynocy nadzwyczajnie była świetną: 30,000 piechoty, jazdy i artyleryi wystąpiło na nią w nowych mundurach.

T R A K T A T

Odstąpienia i oznaczenia części Galicyi dla Rosyji, zawarty d. 7/19 Marca 1810 między Imperatorem Rosyjskim, a Cesarzem Austryackim.

W Imienia Trojcy Świętey.

Równym natchnieniem życzeniem, ażeby jak najsprędzey uskutecznić aktem osobnym i stanowczym warunek zastrzeżony w §. 5 art. 3 paktu, zawartego w Wiedniu dnia 14 Października 1809, wyznaczili: Imperator Rosyjski z strony swojej za pełnomocnego pełnomocnika P. Dimitrego Doktorowa, Jenerał Porucz. i t. d. a za pełnomocnego Kommissarza, Radcę stanu d'Anstett; — Cesarz zaś Austryacki wyznaczył za pełnomocnych Kommissarzy Henryka Hrabiego Bellegarde tajnego Radcę i pełnomocnego Kommissarza w Galicyi, tudzież Chrystyana Hrabiego Wurmsera, tajnego Radcę i Gubernatora Galicyi. Wspomnieni pełnomocnicy wymieniwszy swoje pełnomocnictwa i porozumiewszy się po przyjacielsku względem usłajenia królu, zgodzili się na następujące artykuły:

Artykuł 1. Cesarz Austryacki odstępuje swoim i następcow swoich imieniem, ze wzytkimi prawami i przynależnościami Imperatorowi Rosyjskiemu i jego następcom na zawsze tę część dawney Galicyi, która się zawiera w linii idącej od granicy Rosyjskiej na przeciwko Huiźdalczewa i tak się rozciąga, że niżej wymienione miejsca stanowić będą granice między obiema narodami. Mieysca te są następujące, i należą do Rosyji: Kobiła i Berezowica w cyrkule Tarnopolskim; Dyk-

towsze, Maszanice, Horadyiszcz, Nasowce, Nesterowce, Kogutkowce, Zypawce, Sere-dynse, Worobiawka i Cebrow, w cyrkule Złoczowskim; Dołezowka, Domamorycz, Zabyki i Chordaczow, w cyrkule Tarnopolskim; Deniczow, Ickow, Rosochowice, Sokotow, Chatki, Sokolniki, Złotniki, Korotowka, Loskowki, Bełkanow, Hayworowka, Wiśniowczyk, Zarw-nica, Zabawa, Kuydanow, Bbulince, Petlikowce, w cyrkule Brzezańskim; Zielona, Dzwiniogrod, Podzamczek, Trybushowice, Jastowice, Duliby, Znibrody i Bełmiany, w cyrkule Zaleszczykowskim; od uyscia rzeki Stryppa pod Beremiany idzie linia graniczna wzdłuż Dniestru aż do dawney granicy Rosyjskiej. Mieysca graniczne Austryackie są następujące: Gontawa, Werbelka, Neterinice, Bzowica, Serwiry, Białkowce, Ostaszowce, Jezierna, w cyrkule Złoczowskim. Pckropiwna, Kosław (Kubianewka) Dmuchowica, Słoboka, Horodyszcz; Płotycze, Teosipolka, Słoboda Ulosie, Matowody, Białokrynies, Miescholowka, Popławy, Kotuzow, Gullowody, Mendzielowka i Kuromanowka, w cyrkule Brzezańskim. Przewłoka, Zurawinice, Rukomierz, Nagorzanka, Buczacz, Zysnomierz, Soroki, Leszczana, Rusitow, Skomoroshy, Potok, Potulce i Hubin, w cyrkule Zaleszczykowskim. Na przeciwko Bełmiany idzie linia graniczna Austryacka ku prawemu brzegowi Dniestru aż do Dawney granicy.

Art. 2. Wyspy na Dniestrze, które do jednego lub drugiego Mosarstwa należeć mają, oznaczone będą przez nurt rzeki, to jest, wszystkie leżące w lewą stronę, należeć będą do Rosyji, a w prawą do Austryi.

Art. 3. Zachowuje się dawna wolność żeglugi na Dniestrze.

Art. 4. Dla zapobieżenia wszelkim na

przyszłość zayść mogący m sporom, mieszkańcy miejsc wzdłuż Dniestru (gdzie tenże słuzę za granicę) mający na drugim brzegu własności, obowiązani są oneż sprzedać w przeciągu pewnego czasu.

Art. 5. Ze części cyrkułu Tarnopolskiego, która od Zalesszyk styka się z cyrkułem Złoczowskim, sierpi niedostatek drzewa, więc wolno jest wywozić i kupować drzewo z lasow do Zalesszyk należących.

Art. 6 i 7. Papiery, archiwa, i t. d. uflapionych krajow, mają być w przeciągu dwóch miesięcy wydane.

Art. 8. Z obydwóch stron ma być wyznaczona Kommissya, składając się z dostateczney liczby oficerow sztabu głównego, a to dla sporządzenia dokładney mapy nowej granicy, i popostawiania słupow granicznych.

Art. 9. Jak tylko linia graniczna będzie ustanowioną, na ów czas kray odflapiony będzie obcięty.

Art. 10. Zatwierdzenia tego traktatu mają być w przeciągu 22 dni lub przedzwy ieszcze we Lwowie wymienione.

Dla tem większy wagi wzmiankowani pełnomocnicy podpisali własnoręcznie niniejszy traktat przy wyśnieniu pieczęci.

Działo się we Lwowie d. 7/19 Marca 1810.

(Podpisano :)

<i>Dimitry Doktorow.</i>	<i>Henryk Hrabia Bellegarde.</i>
<i>d'Anstett.</i>	<i>Chrystyan Hrabia Wurmser.</i>

Powyższy traktat zatwierdzony został przez Imperatora Roslyyjskiego w Peterzburgu dnia 30 Marca.

Z Paryża d. 18. Maia.

Dziennik departamentu Landes wyraża, iż list z Tolosy pod d. 2 Maia donosi o wzięciu twierdzy Lerida, w której zdają się, że wie-

le zabrano jeńcow. Dziennik Pablicysta prawodzi w doniesieniach z Hiszpanii przez Anglię, że Francuzi znieśli w Lerida wiele ammunicyi i znaczne zapasy żywności.

Przy Tulus tak bardzo wezbrała Garonna, iak od 30 lat nie pamiętają, i bardzo wielkie pozysniła szkody.

W Boulogne zrobiono na przyjęcie Nayaś. Cesarstwa 4 tryumfalne bramy.

Dziennik państwa zawiera następujący artykuł = Neapolu pod d. 5 Maia:

"Twierdza St. Maure na Jońskiej wyspie tegoż nazwiska przymuszoną została po 10 dniowym bombardowaniu do kapitulowania. Jenerał Camus, wraz z 22 oficerami, zawieszony został na mocy kapitulacyi na Angielskim statku do Brindisi. St. Maure nayduie się w tak złem położeniu, że nie mogła być obronioną. ,,

Fregaty nasze *Venus*, *Mancha* i *Bellona* zabrały w Wschodniej Indyi 5 statk w Angielsko-Indyjskiej kompanii, Portugalską fregatę *Minerwę* i Angielską korwetę *Wiktor* i do wyspy *Pransuzkiej* powiększay części przyprowadziły.

Pierwsza klasa instytutu narodowego obrala na posiedzeniu swoim d. 14 b. m. P. Humbold członkiem zagranicznym na miejscu zmarłego P. Cavendish.

Układy z Anglią o wymianę jeńcow ciągną się daley; ale pogłoski o pokciu bardzo się smnieyszyły.

Powrot Cesarza nie nastąpi tak prędko iak się spodziewano. J. C. K. Mość zwiedzi, iak się dowiadujemy, nietylko Ostendę, Dunkierkę, Boulogne, Dieppę, Hzwr, Rouen, ale nawet uda się do St. Mała, Roszefortu i do Brestu, i powrot do Paryża ledwie na końcu Czerwea nastąpi.

Podług doniesień z Batawii, okazuje tam

Hollenderski Jenerał Daendels największą tegoś. Król Jawy, który zwbrańiał się zapłaćcie należący się Hollendrom kontrybucyi, musiał temu jenerał w zakład rzetelney wypłaty przesłać nappierwszego swolego ministra.

Dwieście dwadzieścia czterech żołnierzy, którzy za zbiegowstwo skazanemi byli do robot kanału St. Quentin, otrzymali od Cesarza przebaczenie.

W Alost w departamencie Skaldy zrobiona była na przyjęcie Cesarstwa tryumfalna brama, w której umieszczony był wielki allegoryczny obraz. Wystawiał on Nay. Cesarstwo w tryumfalnym wozie, który dwa orły sięgnęły. Amor powoził, a wdzięki około wozu skakały. Zazdrość, niezgoda i niewiadomość były przez koła wozu gruchotane.

D. 8 b. m. przybył do Brestu okręt August z wyspy Francuskiej. W podróży swej zabrali Hiszpańską galiotę z Meksyku pływającą na której znajdowało się 132.625 piastrow. Pierwey jeszcze puścił Portugalski okręt zakupem 25,000 piastrow.

Z Amsterdamu d. 22. Maia.

Dzisiejsza nasza gazeta rządowa zawiera pisma tyżące się pożyczki Pruskiej.

D. 15 posłał Francuzki poseł, Hrabia Rochfoucauld posłowi Pruskiemu następujące oświadczenie:

"Niżej podpisany poseł Najjaśniejszego Cesarza i Króla przy Najjaśniejszym Królu Hollenderskim, Hrabia państwa i Komendant legii honorowej, za cęzą w imieniu Najjaśniejszego Cesarza i Króla za podaną od Prusa hypotekę na zaciągana w Hollandyi pożyczkę i oświadcza, iż ta wżaden sposób nie może być naruszona.

A. Hrabia de la Rochfoucauld.

Na uwagę *Gazete de France*, że nasz Król podpisuje się znowu Ludwik Napoleon,

odpowiada Leydeńska gazeta: iż Król podpisuje się czasem Ludwik; lecz na wytykach i innych rządowych pismach zawsze używał się i znajduie podpis Ludwik Napoleon.

Ambassador nasz przy dworze Francuskim mianowany jest hrabią Sevenaar, a admirał de Winter hrabią Huesen.

Ludność uśląpionych Francyi krajow wynosi 240,000 miieskańców, pomiędzy którymi znajdnie się 224,000 katolików. Rząd nasz opłacał tylko protestanckich duchownych, a katolicycy byli przez parafianow utrzymywani. Najjaśniejszy Cesarz w prowadził w tych krajach publiczny obrządek katolicki i zapewnił duchownem pensye. W tychże krajach będą porobione gościńce.

Królowa Jmé pojechała wczoray do Soestdyk i Leo, a Król do Harlem.

Z Brukselli d. 19. Maia.

Onegdaj przyjechał Cesarz do Gandawy, a wczoray o godzinie 4 z rana pojechał przez wyspę Cadsand do Brugge. Cesarzowa pojechała za nim tegoż dnia o godzinie 11 a Gandawę do tegoż miasta.

Na lewym brzegu Skaldy na przeciwko Antwerpil postanowił Cesarz nowe założyć miasto, a Antwerpilą, która mu iż tyle winna, chce zrobić warownią morską i nappierwszą w państwie twierdzą.

Z Londynu d. 11. Maia.

(Przez Francyq.)

Gazeta *the Star* pod d. 8 Marca zawiera co następuje:

"Powątpiwaliśmy wczoray o prawdziwości projektu uwiezienia z Francyi Ferdynanda VII, a osobliwie o należeniu naszego rządu do tej instrygi. Powody, któreśmy względem naszego powątpiwania przytoczyli, zdawały nam się być przekonawającemi; lecz poter

wczoraj w niższej izbie zaszło, zdać się, iż nie swoje narażał, musiał dokładnie zastanowić się nad sposobami uskućnienia swólego projektu? wszakże uciekł niegdyś z Templu Sidney Smith, chociaż daleko miał więcej przeszkod, niż i Ferdynand z V Angly. Czyli ministrowie nie są do wymowienia, że tego tentowali? niechaj każdy bez stronny Anglik sądzi. — M rning Chronicle zaś mówi: "Jakkolwiek mieliśmy za słabą administracyą rządową, niepodziewał śmy się jednak, aby nowy minister związkow zagranicznych tak szpetnym sposobem radę Królewską na sztyderstwo wystawił, i skarby państwa na tak nierozsądną intrygę i agentow roztrwonil, którzy wcale nie byli adstnemi do iey wykonania. Ministeryalne jedno pismo wyraża: iż rząd Francuzki przystał tu swólego agenta dla doświadczenia Mędrca Wellesleia. Jakoż ten rozpierając się na rozowem swem łożu dał się oszukać, i prostem podstępem wciągnąć w pułap. W nieszczęśliwym tym przypadku załować tylko należy Ferdynanda, że nicosć charakteru Xcia, którego sprawa tak mocno nas intereffuje, na jaw wytławioną zolała!,,

P. Whitbread pragnął na posiedzeniu niższej izby d. 7 Marca usłyszeć odwołanie tego, co w publicznych piśmiech czytał o liście pisany przez Króla do Ferdynanda VII. Rzekł więc do Kancelerza skarbowego, iż nie podobna, aby Król takowy list pisał, i prasi, aby go wyprowadził z wątpliwości. — Kancelarz odpowiedział: że na podobne pytania nie można odpowiedzieć bez narażenia służby publiczney, a zatem obowiązkiem iego jest nie dać żadney odpowiedzi. — P. Whitbread rzekł daley: iż nie poymnie, jakim sposobem wyjaśnienie względem listu, który jest całej publiczności wiadomy, mógłoby narażać służbę publiczną, żąda więc tak lub nie odpowiedzi. — Kancelarz obstawiał, że nie może dać żadney odpowiedzi.

Dzienniki nasze są, jak zazwyczaj bywa, różnego w tey mierze zdania. I tak the Sun wyraża: "Nikt nie wąpi ile uwolnienie Ferdynanda byłoby ważnem i ile iego przytomność ożywiłaby Hiszpanow. Była to rzecz prawdziwie pożądana; lecz byłaż także do wykonania? Kollin (nazywający się zapewne Kelly) powiada w swoim wyznaniu, iż Ferdynand byłby mógł być daleko byćdź uwieziony, niżaby iego ucieczkę potrzebowo. Nie należałoz przypuścić, iż człowiek, który ży-

wieć się nad sposobami uskućnienia swólego projektu? wszakże uciekł niegdyś z Templu Sidney Smith, chociaż daleko miał więcej przeszkod, niż i Ferdynand z V Angly. Czyli ministrowie nie są do wymowienia, że tego tentowali? niechaj każdy bez stronny Anglik sądzi. — M rning Chronicle zaś mówi: "Jakkolwiek mieliśmy za słabą administracyą rządową, niepodziewał śmy się jednak, aby nowy minister związkow zagranicznych tak szpetnym sposobem radę Królewską na sztyderstwo wystawił, i skarby państwa na tak nierozsądną intrygę i agentow roztrwonil, którzy wcale nie byli adstnemi do iey wykonania. Ministeryalne jedno pismo wyraża: iż rząd Francuzki przystał tu swólego agenta dla doświadczenia Mędrca Wellesleia. Jakoż ten rozpierając się na rozowem swem łożu dał się oszukać, i prostem podstępem wciągnąć w pułap. W nieszczęśliwym tym przypadku załować tylko należy Ferdynanda, że nicosć charakteru Xcia, którego sprawa tak mocno nas intereffuje, na jaw wytławioną zolała!,,

Działania woyska Francuzkiego przeciw Kadyxowi idą teraz z pospiechem. Szaniec Matagorda wzięty został. Francuzi odłtonil⁸ baterya o 50 działach, o której wcale nie wiadzano. Nie podobaa było wytrzymać iey ogonia. Angielski major od indzynierow zabity przy tey okazji dostał. Kadyx może teraz byćdź bombardowany, i trudno mu będzie dostać wody. Oto są szczegoly działań. — D. 21 Kwietnia z rana rozpoczęli Francuzi okropne strzelanie do szaniec Matagorda z ukrytey bateryi o 24 działach. Obrona tego szaniec powierzona była oddziałowi Angielskiego woyska i trzymkom. Stoi na ładzie na przeciwko szaniecu Pu tale i Brytanie wniyście do przedporcia Puntale. Hiszpańska bandera powiewała na iego watach. W południe d. 21 zolała przez kułę armatną urwana. Zrobił się powszechny krzyk, aby Angielską zawdziano. Zolnierze

obrońcy szanę okazali największy zapał i odwagę. Postępowanie ich sprawiło podziwienie. Lecz ogień Francuzów tak był okropny, iż uznano za potrzebne ustąpić d. 22 z szanę. Anglicy mieli przeszło 60 ludzi zabitych i ranionych; lecz i w maytkach ponieśli znaczną stratę. Utrata tego szanę postawi Francuzów w stanie zbronia nam żeglugi z Kadyxu do wyspy Leon, czego się naybardziej obawiamy, bo flantąd prowadziliśmy wodę słodką. Na drugiej stronie zatoki nie mamy żadnego więcej szanę, przez co ustawione jest Francuzom bombardowanie iedney części Kadyxu, a miejsce dla naszych okrętów smniejszone. Zamysłamy przeto brzezi Kadyxie do Puntale, a od tego miejsca do Sr. Fernando batteriami opatrzeć.

Już tu swąpiono, aby Król przez operacy wzrok odzyskał.

Burdett żąda 30,000 f. st. wynagrodzenia za uwigzenie siebie. Dla mieszkanców Londyńskich (wyraża iedno pismo) postanowiony jest zielony mundur, iak tylko Burdett zostanie uwolniony. Szk oka iedna gazeta donosi, iż ieden werbownik chciał nowo urodzonemu swojemu synowi dać na chrzcie imie Francis Burdett, ale Xiąds sprzecwił się temu.

W północney Hiszpanii postępują snowu Francuzi zaczepnie. Z Koruny donoszą, iż nieprzyaciel jest znowu panem prawie całej Asturyi.

Strona opozycyjna, na której czc'e znajdują się Lord Grenwill, Lord Gey, P. Ward, P. Whitbread, &c. zdaje się bydz stronie dem kratycznej podeyrzana. Strona opozycyjna chce tylko czastkowej reformy, która mogł-by w kro ce zrzadzić rewolucyą. Strona zaś ludu, na której czc'e znajdują się teraz Burdett, chce nagley, zupełney i radikalney reformy.

W sobotę d. 5 b. m. (dana była na tenże Conwentgarden traidya Henryk VIII. Parter i galerye przyklaskiwały za każdym patryotycznym wyrazem i wykrzykiwały: " Niech żyje Burdett! ", Naybardziej zaś przyklaskiwały na wyraz: " Mniemałem, iż posiadam w mey radzie mężów światlych i mądrych, lecz żadnego nie znajduię. "

Pod Londyrem wychnięto 3 obozy, pod Blatcheat, w Hyde park i Hamsteadbeat. Woyska mają się do nich w tym ieszcze zgromadzić tygodniu. Nie prawda, iakoby około wszystkich wielkich miast w Anglii woyska po rozstawiano.

Flotyła z Korku przybyła szczęśliwie do Barbados.

Z Konstantynopola d. 10. Kwietnia.

P. Latour - Maubourg, sprawuiący interessa Francuzkie, oddał W. Sultanowi na osobney audyencyi list swolego dworu z doniesieniem o zaślubieniu Nayias. Cesarza Napoleona z Arcy Xżniczka Maryą Ludwiką.

Z Odesy odebraliśmy nakoniec pocieszną wiadomość, że R. flyyski dowodzca pozwolił Turckim okrętom ładować zboże na potrzebę Turczesch. Jezekniemy więc w krotce kilkanaście okrętów ze zbożem, które przy terazniejszyym niedostatku bardzo są požądane.

Kaimakan i aga janczerow nagle złożeni zostali. Zaburzenia pomiędzy janczarami, które W. Sultan przez ich złozenie chciał zaspok ic, dały do tego powod.

Z Medyolanu d. 11. Mata.

Pod d. 25 Kwie nia wydał J. C. K. Moś dla królestwa Włoskiego ważny wyrok, którego treść następująca:

„ Wyjąwszy biskupstwa, areybiskupstwa, seminaria, kapituly katedralne, kolegiiaty, plebanie, szpitale, siostry miłosierne i zgromadzenia trudniące się ednkcyą panienek, wszystkie inne duchowne i sakonne zgroma-

dzenia, kongregacye i zakony, iakiego bądźkolwiek nazwiska, są w królestwie Włoskim zniesione. Zaden zakonnik nie może na przyszłość nosić habitu. Wszysey obry duchowni muszą się udać do kraju, z którego są rodem. Wszysey zakonnicy, nawet żyjący w samotnym pobierac będą pensye podług 13 paragrafu, artykułu 2 naszego wyroku pod d. 8 Czerwiec 1805. Mnichy udać się powinny do departamentow z których są rodem. Biskupi użyją ich do służby Bożej przy kościołach parafialnych. Wszytkie dobra zniesionych zgromadzeń przypadają Monte Napoleone, który także zakonnikom będzie pensye wypłacał. Długi spomnianych zgromadzeń będą stosownie do naszego wyroku pod d. 23 Grudnia 1807 obrachowane. Naymniey płatni plebani pobierać będą dodatek z Monte Napoleone. Rząd ma potrzebne przedsięwziąć środki, aby szkoły, które dotąd utrzymywali zakonnicy, profesorami opatrzone były.

Z Ankony d. 2 Maia.

Lubo zawsze krążą po Adryatyckim morzu Angielskie fregaty i kutry, handel nasz wodą idzie jednak dobrze. Pr wadzony jest powiększony części na barkach, które mają tę korzyść, iż za najmniejszym niebezpieczeństwem uciekają do najbliższego portu. W tych dniach przybyły tu także statki z Korfu. Tamtejsza statoga Francuzka jest liczna i dostatecznie z królestwa Neapolitańskiego w żywność opatrzona. Inne nieobronne Jonańskie wyspy, jako to Zante, Cefalonia, Paxos, Cerigo i Cerigotto (Jaka) trzymają jeszcze Anglcy.

Z Włoch d. 6 Maia.

W arsenale Weneckim pracują z wielkim pośpiechem nad stawianiem nowych liniowych okrętow i fregat. Pięć liniowych okrętow lekkiej budowy znajduje się na warsztatach, z których dwa wkrótce będą ukończone. Jedna fregata, 2 brygi i jedna korwe-

ta są już zupełnie uzbroione i oczekują tylko rozkazu do bycia wyciągnionemi z arsenału. Rolsyjskie wojenne okręty w liczbie 14 są częściej naprawiane, częściej rozbieraane. W wielkim kanale stoi piękna fregata Korona w gotowości do wyjścia pod żagiel.

Z Botzen d. 12. Maia.

Naradzenia między Bawarskimi i królestwa Włoskiego kommissarzami, względem oznaczenia granic, już się w naszym mieście rozpoczęły. Wiadomo, iż podług traktatu ustępnie Król Bawarski królestwu Włoskiemu 280 do 300,000 dusz, a cały Tyrol podług ostatniego obrachunku się ma jak 620,000 mieszkańców, zatem cały cyrkul Adygi i znaczna część cyrkulu Eisack dostanie się do królestwa Włoskiego.

Z Frankfortu d. 19. Maia.

Hrabstwo Hanau oddane d. 16 b. m. uroczyste zostało przez Francuskiego Kommissarza, Radcę stanu Jollivet, wyznaczonemu od naszego W. Xcia Kommissarzowi, Hrabiemu Beul. W przyszłym tygodniu zwiedzi W. Xzę nasz nowo nabyte te kraie. Oneyday przybyła do Aszffenburga deputacya od miasta Hanau i całego kraju w liczbie 14 osób, dla złożenia hołdu. Deputowani mieli szczęście być do ścitu W. Xcia wezwanymi.

Jenerał Baron Candras idący z Szecełna do Francyi, przejechał wczoray przez nasze miasto.

Z Strazburga d. 14. Maia.

W przeszłym tygodniu przyjechało przez nasze miasto wiele sztabowych officerow do głównej Francuzkiej kwatery do Ratsybony. Przebiegło tamże kilka gońców z Paryża. Mówią, że wiozą rozkazy względem przyszłego przeznaczenia różnych dywizyow wojska Francuzkiego, będących jeszcze nad obciema brzożami Dunaju w Niemczech.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W E ŚRODĘ DNIA 6. CZERWCA 1810.

Z Warszawy d. 2 Czerwca

We środę d. 30 było posiedzenie Rady Sztu pod prezydencją Najjaśniejszego Pana.

We czwartek po wielkiej Mszy, miały w przytomności Najjaśniejszych Królestwa Jchmość przez JO. Xela Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, po której dał błogosławieństwo Papieżkie, były swyczajne pokoje, a około 7mej, wieczorna zabawa u Dworu.

Wezoray przysięgnął tu z Departamentu Radomskiego Pułk huzarów dowodztwa W. Umińskiego, który JO. Xiężę Wada naczelnym na dziedzińcu Saskim oglądał.

Rada Dozorcza Szkoły Prawa

Wiadomo czyni niniejszym, iż d. 6go miesiąca i r. b. o godzinie 4tej po południu odprawi się w sali audyencyonalnej pierwsze go wydziału Sądu Appellacyjnego, examen publiczny Uczeń Szkoły prawa.

*W Warszawie d. 1 Czerwca 1810.**Małachowski.**Marsz: Nadw:**Woźnicki**Pękalski.**Z Zamościa d. 24. Maja*

Dzień 20 Maja był dla nas owocejszym; dzień ten jest epoką, w której rok temu przez zdobycie szturmem twierdzy Zamościa, po

trzydziestokilkuletniej przerwie powróciliśmy na łono oyczyzny. — Święciliśmy ten dzień w pośród skromności, lecz z prawdziwą naszą swobodą nasze radością. — O dziesiątej z rana batalion pułku 13 i kompania artylerji z czterema połowami działami wystąpiła na rynek. — Urząd Administracyi wraz z W. Majorzem Zakrzewskim dowodząc pułku, z całym gronem officerow i zgromadzonymi obywatelami udał się do kościoła, skąd po odbytem nabożeństwie i odśpiewaniem *Te Deum* powrócił na rynek do uszykowanego wojska, które otoczone licznymi widzami, przeszło przez bramę Lwowską na plac do obrotów wojennych sposobniejszy. Po odbytych niektórych obrotach wojennych, cały korpus uformował czworokąt, a w tym stanąłszy Major Zakrzewski, rzekł do wojska: — "Polscy Żołnierze! Dziś rok temu, tak starci od was cokolwiek bracia, pięć razy silniejszego w tych tych tu murach zamkniętego pokonali nieprzyjaciela. — Ta warownia co widzieli, przed niebezpieczeństwem naszym zastąpić go nie zdołała. — Raszyn, Góra, Raszynin twoga ich dusze zajęły. — Młodzi bracia towarzysze przyszłego losu wojennego! niech dla was czyny takie będą przykładem do naśladowania

nia; niech się zapala serca wasze szlachetnym
 poświęceniem, abyście spieszenie dążyli do wy-
 równania sławie dawney przodków i współ-
 czesnych, którzy wam do nieszczęśliwego widze-
 nie ślady oznaczyli. — Wstydźcie się święty, któ-
 ry wasze ramienia twarze, iasnie ukaznie żal
 ukryty, że nie zarobiliście jeszcze na uwiel-
 bienie, i razem obeymuie szczęśliwą nadzieję,
 że dla oczekujących potrzeby kraju i sławy,
 usiłować będziecie dożyć wraz z drugimi do
 tego kresu, gdzie się kończą Polaków szczy-
 nia. — Po tey przemowie, wojsko wykrzy-
 kowało: Niech żyje nasz Król Fryderyk Au-
 gust, i Xiążę naczelny Dowódzca! — Arty-
 lerya na ten czas w pośród ewolucyey wojen-
 nych z największą zręcznością odbytych, da-
 ła ognia 30 razy z dział. — Pozem wojsko
 całe powróciło do miasta bramą Lubelską. —
 Urzędnicy, obywatele i officerowie zaprosze-
 ni od Majora Zakrzewskiego dzielili z nim ra-

dość z powrotu naszego na łono Oyczyzny,
 podobną do tey, jaką dwoy kościocy się bra-
 cisz po długim sobie niewidzeniu, przy wza-
 jemnem powitaniu się doświadczają tylko umie-
 łą. — Wieczorem miało Zamost, podziela-
 jąc powszechną radość, niespodziewanie oświe-
 cone zostało, szczęśliwe, że składa część wła-
 sney oycyzny, tak jak szorstkie dziecko,
 zapomina bolow, i uśmiechem odpowiada pie-
 szaczom na łonie własney matki.

Unia 4 i 5 Czerwca 1810.
 Cena zboż różnego gatunku na Targu u
 Kleparzu sprzedawanych.

	Przednie.	Srednie.	Pośladnie.
W bankocetl:	Złp. gr.	Złp. gr.	Złp. gr.
Korzes Pszenicy	64 —	60 —	56 —
— Żyta	56 —	52 —	48 —
— Jęczmienia	48 —	44 —	42 —
— Grochu	48 —	44 —	40 —
— Owsa	45 —	42 —	41 —
— Jagiel	100 —	88 —	72 —
— Rzepaku	80 —	76 —	—

W O N I E S I E N I A.

Uwladomia się publiczność, że w dobach Złota w Parani Peteszyka 200 sztuk owies i
 baranow namiastku Hiszpańskiego jest do sprzedania po słuszny cenie.

W Im'eniu Najiasniejszego Fryderyka Augusta, Króla Saskiego, Xiążęcia War-
 szawskiego.

Magistrat Miasta Stoletanego Krakowa, niniejszym Edyktem de publiczney podaje wie-
 domość, iż domek drewniany z gruntem i ogrodem w wydziale ziem na Piasku pod Nrem
 115 stojący, po zmarłej Katarzynie Bugajskiej pozostały, na bankocetle podług nominalney
 ich wartości zł. pol. 500, czyli redukując na dobrą monetę zł. pol. 157 gr. 25 d. 11 kwie-
 tnia r. b. urzędownie przez w sztuce biegłych oszacowauy, przez publiczną licytacyą tu w
 Sądzie d. 7 Czerwca r. b. o godzinie 10tej przed południem sprzedany będzie podług nastę-
 pujących warunkow: — 1) Każdy chęć mający 10% część summy oszacunkowey jako za-
 kład przed zacząć się mającą licytacyą w kommissyi stoyć powinien. — 2) Przy-
 szty kupiciel resztę wylicytowanej summy w przeciągu 14 dni do tureyszego depozytu zło-
 żyć ma obowiazanym, inaczej — 3) Gdyby tym warunkom zadosyć nie uczynił, usi-
 gosa nowa licytacya wyznaczoną by być. — Wszysey przeto chęć kupna tegoż dworku
 mający, maia się na zwyży rzeczonym miejscu i czasie zneydować. Wiernyście zaś
 wszyscy prawo zastawu mający, niepominaj się, aby nie oszkudzić osobnych przypożwał,
 przynajm rwe do protokolu w czasie licytacyi nieśli, inaczej za tyżbę zaden wzgląd przy
 podziale summy tey na potem miay nie będzie.

*K. Lichocki, Z. P. S. S. M. K.
 Łodzinski, Kon.
 Seb. Kawski.*

**Z Rady Wydziału Sprawiedliwosci Magistratu Krakowskiego.
 Dnia 1 Maja 1810 roku.
 Choraszewicz**

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa najmieszem, komu na tem zależy czyni władz mo, ze d. 7go Czerwieca r. b. o godzinie 9tej z rana tu na ratuszu nowym, w kancelaryi referenta ekonomicznego, grunt miejski między Grodzką i Nową bramą przy domu pod Nrm 292, Mateusza Faltowskiego leżący, który w sobie 225 sążni kwadratowych zajmując będzie. Ktoby więc miał chęć nabyć sobie wspomnianego gruntu, niechaj się na miejscu w czasie wyżej oznaczonym zająduje.

Kochanowski.

Z Magistratu Miasta Stołecznego Krakowa. Dnia 22go Maja 1810.

Gano Sekr.

W Imieniu Najjaśniejszego Fryderyka Augusta Króla Saskiego, Xcia Warszawskiego. Wszem w obec i komu o tym wieście wiadomości, a mianowicie PP. kuratorom, opiekonom i stronom podaje się do publicznej wiadomości, iż Wysoki Sąd Appellacyjny Krakowski rezygnacyą Urzędu Adwokata JP. Niemetsa O. P. D. dnia 20 Kwietnia b. r. moją swego dekretu dnia 28 Kwietnia b. r. Nr. 759 przyjął, i o tym Magistratowi Krakowskiemu doniósł; przeto magistrat Krakowski zalecił JP. Niemetsowi Adwokatowi, aby w terminie 14tu dni wszystkie akta, jakie ma kuratel, kryd i opiekę z konsygnacyami do każdego aktów ułożonemi i jeneralną wszystkich aktów tu komportował, zaś akta obywatelskie spraw stronom w tymże terminie za rewersami po oddawał, i o tym się tu lub o przeskodzie w tymże terminie legitymował, o czym uwiadomiał się opiekonom kuratorom, i strony interesujące ażeby w tym terminie do tegoż JP. Niemetsa udać się, i dokumenta icielei mu iakowe z swęj strony powierzyli odebrać od niego niezaniebali.

W. Liszacki, Z. P. S. S. M. K.

Z Rady Wydziału Sprawiedliwości Magistratu Krakowskiego d. 11 Maja 1810.

Kowalski.

Podaje się do publicznej wiadomości, iako z mocy reskryptu Wysokiego Królewsko-Xiążęcego Sądu Szlacheckiego Krakowskiego dnia 15 mego Maja 1810 do liczby 2561 wydanej, licytacya ruchomości pojmędy W. Teresie Ostaszewiczowej pozostałych, iako to: kiel notow, zegarkow, srebra, zboża, koni, wołów, krow, owiec, sukien, bielezny i innych sprzętow domowych w dobrach Nasiechowice na dniu 13 mego Czerwieca r. b. 1810 ogłoszynie 9 z rana zaczawszy sigle aż do ukonczenia za gotowe pieniądze w monescie srebrney Courant odbywać się będzie. — Dan w Krakowie d. 5go Czerwieca 1810 roku.

Floryan Heynacki, Komornik graniczny Krakowski.

Kamienica pod dwiema Nrami 674 i 675 na ulicy S. Mikolaja w Krakowie i szarem dom jest do sprzedania na same bankocette Wiedeńskie lub na złoto. Ktoby sobie życzył kupisigo, niechaj się uda do właściciela pod Nrm 674 mieszkającego.

Urząd Administracyjny Powiatu Krakowskiego podaje do publicznej wiadomości, iż stosownie do Reskryptu J.W. Ministra spraw wewnętrznych, dobra Narodowe w tutejszym Powiecie leżące, to jest:

W Krakowie. !

Browar Królewski zwany.

Ekonomia Promnik Biały.

Wieś Promnik z folwarkiem. — Wieś Zielonki z Trojanowicami, woytostwem Gosał, których folwark w Marszowcu, Tonie. — Wieś Gerka Kapitulna. — Wieś Rakowice, do której pańszczyzna w części z Zastowa należy. — Wieś Łobzow, do której nowa i Czarna wieś czynsze płaca. — Wieś Bronowice wielkie.

Ekonomia Czarniechów.

Wieś Czarniechów z folwarkiem. — Wieś Czutow, z folwarkiem. — Wieś Węglarka, z folwarkiem i przyległotą respective do każdego folwarku.

Ekonomia Stomniki.

Wieś Stomniki. — Mieskie. — Lipna Wola, z folwarkami Młocickim i Lipnowickim

Wieś Mętkow z folwarkiem. — Wieś Zagorze. — Wieś Wygietzow. — Wieś Kwa-
szata. — Wieś Jantowke.

Podobnież wychodzące z dzierżawy na S. Jan roku niniejszego kończący się, następują-
ce dobra Narodowe.

Starostwo Bedaczowskie.

Wieś Raciborowice z folwarkiem. — Wieś Wąsow z folwarkiem. — Wieś Żydow z
Wygnanowem. — Przez publiczną licytacyą, w dniu 15 Czerwca r. b. 1810 rozpocząć się
mająca na lat trzy dzierżawione zostana. — Każdy chcący poprzedniezą mieć wiadomość,
o warunkach pod jakimi takowe wypuszczone będą, ma się udać do kancelaryi Administra-
cyjney dóbr Narodowych w Krakowie. *Data w Krakowie d. 26 Maja 1810 roku.*

W Imieniu Najjaśniejszego Fryderyka Augusta Króla Saskiego Xięcia Warszaw-
skiego.

Sąd Szlachecki Krakowski niniejszem obwieszczałem wszystkim właścicielom masy
krydanczy Piotra z Alkantary Ozarowskiego w klasie czwartej umieszczonym, którzy do
odebrania swey należności wczasie przyzwolonym się nie zgłosili, lub praw swoich nieudo-
wodnili, wiadomo czyni, że W. Osławski kurator krydy tej, na rzecz ich takto:
JO. Xcia Jozefa Poniatowskiego summe 3166 zł. ryń. 8 8/12 kr. tudzież WW. Kazimierza
Strzyżewskiego 1725 zł. ryń. 5 kr. Saweykowskiego 1000 zł. ryń. — Julianny Szpiakowey
648 zł. ryń. 23 4/12 kr. — Marcina i Franciszka Nowińskich 11019 zł. ryń. 25 10/12 kr. —
Xcia Antoniego Baltazara Taraowskiego 862 zł. ryń. 47 5/12 kr. — Maryanny z Kobielskich
Jadłonowskiej 303 zł. ryń. 35 3/12 kr. — Alexantry Ogńskiey 2587 zł. ryń. 54 1/12 kr.
— Jana Dybawskiego 690 zł. ryń. 6 7/12 kr. w Bankowcach Wiejskich podług nomina-
lney ich wartości do depozytu sądu tutejszego słożył. — *Data w Krakowie dnia 18 Maja
1810.*

Bernard Dwernicki

Mąkolski.

Trzeciżewski.

Z Rady Sądów Szlacheckich Krakowskie.

Oleński.

Sąd Appeliacyjny Krakowski wiadom czyni publiczności, a nayszczególności PP. Ad-
wokatom, Regenom aktów, Komornikom Sadowym, Jeometrom, Detaxatorom i Justyacy-
ryuszom: iż stosownie do reskryptu JW. Ministra Sprawiedliwości dnia 26 Maja r. b. do
liczby 5397 wydaneż, wyznacza dzień 15 Czerwca 1810 jako ostateczny termin do wyko-
nienia przez wszystkie Individa na jakiekolwiek bądź urządach z sądownictwem związa-
nych będące przysięgi o: wierność Najjaśniejszemu Królowi i Jmci Saskiemu Xięciu
Warszawskiemu, które tey przysięgi dotąd nie wykonaty, i wzywa ich do wykonania tey-
ż przysięgi z ostrzeżeniem, iż ci, którzy w tym wyznaczonym terminie przysięgi nie złożą,
od powołanych sobie urzędów bez wszelkiego względu na sawsze odsunięci zostana, i jako
niegodni ufnosci, którą Rząd w nich położył, powierzając im tymczasowo urzędy.

Igna. Stadnicki.

Z Rady Sądu Appel. Krakowskiego d. 26 Lutego 1810 roku.

Piekarski, Sędzia Appeliacyjny.

W bliskości Krakowa w dystrykcie Podgorskim leży wieś do puszczenia z wszelkiemi
wygodami, i z liczną ofiadłością w trzebletnia, arendowuą possessyą. Ktoby sobie nabywał ta-
kowey życzył, raczy się spytać o inwentars, i ilustraty okazanie na Sienney ulicy, w domu
Mistofierdzia pod Nrem 53 na drugim piętrze Nr. 39.

Dnia 9 Maja r. b. zgubiono są przez osobę pewną: 1. W bankocetlach gotych pienię-
dzy ryńskich 600. 2. Skrypt na dziesięć tysięcy kilka set zł. pol. przed dwiema laty na-
pisany. 3. Rachunki pieniężane przychodowe i wydatkowe. Wynalsza wspomnioney zgu-
by odbierze nagrody ryńskich 100; ma się zaś zgłosić do Redaktora Guczy Krakowskiej.